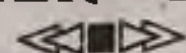
Nr. 1. (37) Bielsko-Biała, Kraków, Sosnowiec, Katowice. — Styczeń 1932 Rok IV.



MŁODY NARODOWIEC

Pierwszy -- ŚLĄSKI -- DOM SPORTOWY
Wszystkie przybory do sportu LETNIEGO i ZIMOWEGO, do turystyki i lekkoatletyki.
— — — Narty! Sanki! — — —
NAJWIĘKSZY WYBÓR—PIERWSZORZĘDNE JAKOŚCI
Obsługa przez fachowców.  Ceny stałe i tanie.
Jan Prochaska
BIELSKO Jagiellońska 1 — 3

KSIĘGARNIA „KRESY"
(A. WOLANIN) **Bielsko, Jagiellońska 5**
POLECA w wielkim WYBORZE: książki szkolne, powieściowe, historyczne i naukowe. Pamiętniki, albumy na fotografje. Kartki z widokami i amatorskie. Kałamarze na biurka: marmurowe, bronzowe i szklane. Wszelkie przybory kancelaryjne, gry towarzyskie. Obsługa solidna. — Ceny nader umiarkowane.

ADAM OLEJARZ **BIELSKO Plac Smolki 8.**
SKŁAD i WYRÓB CZAPEK
Odznaki studenckie i wojskowe.
PASY ZWIĄZKOWE, KOALICYJNE.

P. T. Klijentom

przesyłam serdeczne życzenia **„Szczęśliwego Nowego Roku"**

Stanisław Gałuszka
ul. Kościuszki — Żywiec.

WARSZTAT REPERACYJNY

i WYTWÓRNIA NOWEGO OBUWIA

MĘSKIEGO, DAMSKIEGO i DZIECINNEGO.

SPECJALNOŚĆ: — Obuwie sportowe.

Ceny przystępne. — — — Wykonanie szybkie i solidne.

Michał Tyrała

BIELSKO, ul. Sobieskiego 11. Telefon. 1050.

Wyszedł z druku ZESZYT WSTĘPNY oddawna przygotowywanego historjograficznego wydawnictwa

Polska Armja Błękitna

znajdująca się pod protektoratem gen. broni JÓZEFA HALLERA w 5-ciokolorowej okładce, z ilustracjami, w luksusowem wykonaniu.

Zeszyt zawiera artykuły gen. broni Józefa HALLERA, gen. Wł. SIKORSKIEGO, pułk. Dra MODELSKIEGO, pułk. ks. PANASIA, Ed. LIGOCKIEGO, prof. Dra E. LOTHA i innych, razem w liczbie dziesięciu.

Cena zeszytu 4 zł. Do nabycia w ZWIĄZKU HALLERCZYKÓW Poznań, ul. Św. Marcin 64. III. p. oraz w większych księgarniach całej Polski. Poszukiwani są kolporterzy wydawnictwa

---

HEJ GOROLE i ZYWCOKI!

Czyście już ślabizowali takie cytoki jako na tyn przikłod:

„STARE POGODKI GOROLSKIE łod ZYWCA"

co ja napisoł

Jan Aleksander ZAREMBA?

We Zbierze I som hań rostomajtne rzecy:

ŁO ŚPEKULUCYJAK WOJTKA PYRTKA,
JAKO BIYDNY BRAT BOGOTEGO SPŁACIŁ,
ŁO STRZELBIE TREŚNIOKOWEJ
JAKTO ZIYMBA PIETROWY DEBŁU świyce postawił
JAKO SIE BABA ZE SWIONTKIYM DOGODAŁA

Wsytko s prziśpiywkami, a coby i jynse ludzie wyrozumieli mowie prostego narodu na końcu jest dane wytumacyni na wolaśktore słówka.

Jyno sie ło te pogodki opytujcie u ksionscoków nojlepsi u R. Faruzela w Zywcu (ul. Kościuski), któryn je przedaje po 2 zł., bez pocte zasi po 2.50 zł. Płacij tes mozno na konto P. K. O. Warsawa Nr. 151,567.

Nr 1. (37) Bielsko-Biała, Kraków, Sosnowiec, Katowice, — Styczeń 1932 r. Rok IV.

MŁODY NARODOWIEC

Należność pocztowa opłacona ryczałtem

Redakcja i Administracja: Bielsko, ul. Blichowa 40. Telefon 2912.

Warunki prenumeraty i ceny ogłoszeń na ostatniej stronie

„Bez rządu naród byłby, jak ciało bez głowy;
Ale w rządzie panować duch ma Chrystusowy."

S. A. Krasiński.

Nowy rok pracy.

Stoimy u progu nowego roku — dla nas, członków Obozu Wielkiej Polski, to szósty rok istnienia naszej organizacji.

W ciągu pięciu lat istnienia szeregi nasze stawały się coraz liczniejsze, ale przyrost nie był jednostajny. Z początku przyrost członków był niewielki, potem coraz większy, a w ostatnich dwóch latach żywiołowy. Ruch nasz wyszedł z Poznania, ale w ciągu pięciu lat ogarnął siecią placówek całą Polskę, od Bałtyku po Karpaty, od granic zachodnich do wschodnich rubieży...

I ciśnie się na usta pytanie: czemu należy przypisywać, tak szybki rozrost naszej organizacji?, komu należy zawdzięczać, że Młodzi garną się do szeregów Obozu Wielkiej Polski? Dla czego po nas? a nie do innych organizacji, np. prarządowych? Przecież tam nawet rozdzielają posady, płacą, przepłacają — byle do nich! A pomimo to wszystko co myślące, wszystko co uczciwe i wartościowe skupia się w szeregach O. W. P.

Pierwszą przyczyną tego, to godność młodego pokolenia, która każe mu iść nie tam, gdzie chodzi o interes, o przemijające posady, o śmiertelnego człowieka, ale do tych, którzy walczą o byt i potęgę państwa polskiego, o Wielką Polskę!. A drugim powodem, to świadomość moralnej i ideowej pustki, którą utworzyły obecne warunki polityczne i gospodarcze, które wywołują w kraju zamet i haos, powodują osłabienie Narodu i państwa. Młodzi zdają sobie sprawę z tego, że pustkę tę wypełnić może jedynie obóz narodowy.

Przynależność do naszej organizacji, w ostatnich czasach, grozi nietylko utratą rządowej posady, ale ciągłemi szykanami ze strony władz państwowych, ba! aresztowaniem, nieraz biciem... Walka staje się coraz bardziej zacięta,

Przeciwnicy nasi nie rozumieją, że walka z nami, to walka z naszą ideologją, z ideologją narodową, która przenika już najszersze warstwy polskiego społeczeństwa i nie rozumieją, że walka ta da prędzej, czy później tylko jeden rezultat: zwycięstwo Obozu Narodowego. Ruch Młodych zwycięży, gdyż walczy o ustrój oparty na zasadach narodowych, na zasadach będących wynikiem 1000 letniego istnienia, nie będący wymysłem grupy przybłędów, którzy omówili go przy stoliku w kawiarni, chcieliby go narzucać Narodowi polskiemu.

Zwycięstwo nasze uzależnione jest od dwóch warunków: przeciwnik musi dojrzeć, aby go usunąć i my musimy dojrzeć, aby zająć jego miejsce. Pierwszy warunek już spełniony!

Pozostaje drugi warunek do wykonania, łatwiejszy, gdyż od nas zależy. Co należy zrobić?: pracować, pracować i jeszcze raz pracować. Gdzie, kiedy?: wszędzie i ciągle. Jak?: w danej wsi powinni możliwie wszyscy porządni i uczciwi ludzie znaleść się w szeregach O. W. P., należy zbierać się możliwie jak najczęściej celem poznawania, rozstrząsania i pogłębiania znajomości spraw narodowych.

Przy każdej uroczystości czy innej okazji zjawiać się tłumnie, by dać wyraz sile naszej organizacji. Wyróżniać się od naszych przeciwników! Tak? Przeciwnicy nasi depczą i łamią to prawo — szanujmy to prawo, przeciwnicy nasi odnoszą się wrogo do wojska i policji, gdyż wciągają ich do polityki — szanujmy mundur wojskowego, wykonujmy polecenia policji, przeciwnicy nasi trwonią, a często rozkradają grosz publiczny i własny — oszczędzajmy, dawajmy przykład, jak należy administrować dobrem cudzem, jednem słowem postępujmy zawsze odwrotnie, aniżeli nasi przeciwnicy, a wtedy zawsze możemy świecić przykładem.

Młodzi! do pracy!, pamiętajmy o tem, że dziś wszystko od nas zależy. Należy się dobrze przygotować, aby zająć miejsce przeciwnika, który już dojrzał, aby go usunąć. Należy rozszerzać, umacniać i pogłębiać ideologję naszego Obozu, każdy w miarę możności na swoim odcinku pracy.

Pracujmy, a „nadejdzie dzień zwycięstwa." Nowy Rok niech będzie dla nas Nowym Rokiem Pracy.

W. G. Zawoja.



— Byliby głupi czekać — oni pierwsi zwieją! Ich tu nic nie wiąże. Wolne ptaki. Będzie siedział w biurze pod Kaliszem czy Poznaniem, czy w Rzeszowie. Urzędnik, panie, nie ma ojczyzny. Jemu wszystko jedno, gdzie jest i co robi!

— — Mnie się zdaje, że urzędnik — to nawet duszy mieć nie może. Bo czy może mieć duszę maszyna do pisania! — —

Z powieści Marji Rodziewiczówny p. t. „Gniazdo Białozora".





Ś. p. Stanisław Wacławski,
student 1 roku prawa,
zabity przez bojówkę żydowską w Wilnie.

Nad grobem
Ś. p. St. Wacławskiego.

Żałobny dzwonów dźwięk
i pieśni płyną tony
Kogo wzywają dzwony,
czyich to pieśni jęk?

Cóż to za dziwny orszak pogrzebowy —
rozkołysane głów morze,
a nad głowami,
jak łódź śmiertelna
nad głębinami,
trumna się kołysze.

Las głów się chwieje,
a w tym lesie
jakaś skrwawiona rozpacz dysze,
jakaś grobowa niemoc wieje.
smutek się niemym jękiem niesie.

Nie znajdziesz żadnej podniesionej [głowy,
ale głów wiele podciętych jak zboże,
głów mrowie.
W tłumie
bielą okrytych głów niewiele —
czy to za trumną kroczą synowie,
czyli za trumną idą przyjaciele?
Zali to orszak honorowy?
nie, jeno pogrzeb narodowy.

Żałobny dzwonów dźwięk
i pieśni płyną tony,
jakby się echem rozniósł jęk,
jakby niejedne biły dzwony.

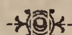
Cmentarny ton,
głuche uderzeń echo,
garść ziemi o trumnę kołacze...
ktoś łka spazmatycznie,
ktoś płacze.
Żałobny dzwon
o Twoim wieści skonie
towarzyszu nasz drogi...
komilitonie...
Żyłeś dla nas i dla niej,
obce ci były wyniesione bogi...
Nie za zapłatę,
nie za jurgieltny żołd.
ni licytację zasługi przed światem,
aleś Jej służył sercem gorejącem,
aleś męczeńską kroplą krwi wylanej
i życiem złożonem w ofierze
tej służbie signum dal milczące.
Taki ostatni był twój hołd,
szary bohaterze.

Żyłeś z nami, działałeś,
nie zasłaniałeś przed wyzwaniem twa- [rzy
dziś idziesz w nowe wyższe progi życia,
boś nie pozwolił plugawić z ukrycia
Jej ołtarzy.

Opuszczasz nas dziś!
Na cmentarne zacisze
zanieśli cię przyjaciele.
Twoi towarzysze.
Nie będziesz z nami ale nam zosta- [wiasz
część Twojej spuścizny —
ideę Wielkiej Ojczyzny.

Żałobny dzwon
po Twoim płacze skonie...
Żegnaj nam kolego...
Komilitonie..

Jerzy Nowopolski.



Dlaczego Narodowcy walczą z żydami?

Obóz narodowy od początku swego powstania walczy z zalewem żydowskim. Już w roku 1897 wydany program narodowców wzywał do podjęcia akcji anty-semickiej. Już przed wojną stworzyli narodowcy Towarzystwo „Rozwój", mające na celu zwalczanie Izraela, oraz chcieli ograniczyć przyjmowanie żydów na wyższe uczelnie. Zachodzi pytanie dlaczego tę kwestję tak bardzo wzięli oni do serca?

Żydzi przybyli do Polski w czasach w których prześladowano ich w całej Europie, u nas znaleźli gościnę i przytułek: Za czasów Kazimierza Wielkiego i Kazimierza Jagiellończyka rozpowszechnili się w Rzepospolitej bardzo szybko. Skoro jednak dzięki polskiej tolerancji przez tyle wieków doznawali u nas ochrony można było żądać od nich aby poczuli się polakami i w chwilach upadku państwa postępowali jak patrjoci. Stało się jednak inaczej. Żydzi przez 150 lat wywysługiwali się rządom zaborczym a w żadnych dążeniach do uzyskania niepodległości nie wzięli najmniejszego udziału.

Żydzi opanowali zupełnie polskie miasta w ich rękach leży handel pierwszy w 60 % drugi aż 90 % procentach. Warszawa ma procentowo największą liczbę Izraelitów pod słońcem, co do ich ilości stoi na drugiem miejscu po Nowym Jorku, większość miasteczek prowincji wschodnich jest po prostu na wskróś żydowska. We wszystkich krajach zachodniej Europy doniosłą rolę w życiu społecznem i politycznem odgrywa obywatelsko uświadomione mieszczaństwo. Wiemy z historji, że ruch wolnościowy wielkiej rewolucji francuskiej oparł się na mieszczaństwie tak zwanym stanie trzecim-tak samo faszystowska rewolucja w drobnomieszczaństwie znalazła swe oparcie, możnaby wiele podać takich przykładów.

U nas zaś jest inaczej, polskie mieszczaństwo prawie nie istnieje, żydowskie żadnemi kwestjami polityczno społecznemi się nie zajmuje. Co ich to obchodzi dbają tylko o własne dobro i w tem leży jedna z przyczym słabości Reczypospolitej. Nasza racja stanu wymaga abyśmy otoczeni zewsząd przez wrogie obce siły mieli w kraju pełnowartościowych obywateli. Takich którzy nie tylko mają prawo, ale i biorą na siebie moralne obowiązki.

Gdyby jednak żydzi przynajmniej lojalnie zachowywali się wobec Polski najwięcej tolerancyjnego państwa w Europie byłoby jeszcze pół biedy a le wiemy, że propaganda anty-polska za granicą to w większości ich dzieło. Krzyczą na cały świat o swoich rzekomych krzywdach otrzymując same dobrodziejstwa a z drugiej strony szerzą na wielką skalę komunistyczną propagandę. Według urzędowej statystyki 92 % aresztowanych agitatorów komunistycznych stanowią Izraelici. A wiemy na jaką skalę toczy nas dzisiaj zaraza komuny ogarnia się tylko rzesze bezrobotnych fizycznych i umysłowych ale wdziera się do wojska a nawet do szkół deprawując młodzież. Mają żydzi wiele sympatji do Cederbaumów, Lejbów, Apfelbaumów, Sobelsonów którzy robili raj sowiecki i dzisiaj Rosją rządzą. Ale my nie pragniemy zupełnie ani dyktatury proletarjatu ani nędzy robotnika i inteligencji kolektywizacji majątków rolnych-miljona dzieci bezdomnych G.P.U. ani zbrodni rewolucji. Musimy się ustosunkować wrogo do tych którzy przez swoją wywrotową robotę dążą do zguby Rzeczypospolitej.

Niebezpieczeństwo żydowskie jest bardzo groźne. Prawie 14 % obywateli państwa tj.przeszło trzy miljony ludności stanowią Izraelici. W ich rękach leżą olbrzymie bogactwa i kapitały, banki w osiemdziesięciu procentach-na ich usługach stają kina w 90 procentach i niemal połowa prasy

ogarnięta przez ich wpływy. Bardzo przykro przedstawia się stan szkolnictwa 50.000 dzieci szkół średnich a więc przynajmniej $1/_4$ to Izraelici na uniwersytetach w niektórych działach od 40 do 50 procent słuchaczy stanowi naród wybrany (np. prawo.) A jeżeli do tego dodamy ogromną masę studjujących za granicami kraju, to widzimy, że może nastąpić zanik polskiej inteligencji którą może zastąpić żydowska.

Musimy myśleć o tych rzeczach poważnie uświadamiając ludność, organizować bojkot gospodarzy szerzyć hasło swój do swego po swoje. Nie zrobi tego ani P.P.S. ani Sanacja bo obie są na usługach żydowskich. Trzeba jednak patrzeć trzeźwo na całą sprawę bez pomocy rządu zwalczyć żydów nikt nie potrafi-wielkie i chlubne zadanie będzie miał kiedyś przed sobą rząd narodowy. Musi wprowadzić numerus clausus t. j. (ograniczyć ilość żydów na wyższych uczelniach) i zorganizować polskie szkolnictwo zawodowe które będzie kształciło nasz stan mieszczański no i zdaje się nie będzie wydawać takich projektów o jakich się niedawno z gazet amerykańskich dowiadujemy aby kresy wschodnie skolonizować izraelitami.

Antoni Grębosz.



„Ten większy między ludźmi, kto im służy i kto poświęca się dla dobra ich. A im kto lepszy, tem więcej poświęcić powinien. I kto poświęca siebie dla drugich, znajdzie mądrość i bogactwo."

A. Mickiewicz.



Z ruchu Młodych

Myślenice.

W dn. 19 września odbyło się organizacyjne zebranie placówki „Młodych" Obozu Wielkiej Polski w Myślenicach, Program O. W. P., sprawy organizacyjne omówili pp.: red. E. Zajączek z Bielska i Stanisław Kudas. Po obszernej dyskusji uchwalono jednomyślnie założyć placówkę O. W. P. której kierownikiem został zamianowany p. Józef Skoda, wicekierownikiem — Kazimierz Skowroński, sekretarzem — Tadeusz Kudas, skarbnikiem — Adam Jaron.

Na zakończenie obrad uchwalono założyć bibljotekę im. Romana Dmowskiego.

Roczyny pow. Wadowice.

W dn. 27 września odbyło się miesięczne zebranie członków placówki na którem kierownik Kol. Franciszek Babiński zreferował cały szereg spraw organizacyjnych, oraz przeprowadził dyskusje nad broszurką S. Wielkopolskiego p, t. „Co to są narodowcy?" W dyskusji uchwalono założyć bibljotekę im generała Józefa Hallera.

Skomielna Biała pow. Maków Podgórski

W dn. 13 września odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie „Młodych" O. W. P. w lokalu kol. Łopaty. Referat „O celach i zadaniach O. W. P." wygłosił kol. Władysław Łopata, poczem obecni zapisali się na członków tworzącej się placówki.

Do wydziału placówki zaproponowano: Łopatę Władysława, Handzla Władysława, Nowaka Walentego, Jana Madejowicza i Jana Handzla.

Pow. Maków Podgórski.

W dn. 14. września 1931 r. odbyło sie w lokalu p. Mikusa w Kurowie organizacyjne zebranie „Młodych"

Obozu Wielkiej Polski, na którem przemówienie ideowo-organizacyjne wygłosił red. Zajączek z Bielska.

Wszyscy zebrani zgłosili przystąpienie na członków placówki, po czem został wyłoniony wydział, do którego weszli: Adolf Pieczora kierownik, Franciszek Siwiec wicekierownik, Copija Stanisław sekretarz, Marcak Alojzy skarbnik. Po skończonem zebraniu omówiono sprawy organizacyjne, założenia bibljoteki, i t. p.

Zadziele koło Żywca. —

Placówka nasza urządziła w dniu 9-tego sierpnia b. r. wieczorek poświęcony pamięci tragicznie zmarłego Generała Ostoji Włodzimierza Zagórskiego. — Okolicznościowe przemówienie wygłosił kierownik placówki Paweł Gołczyniak. — Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu „Młodych", oraz zebraniem kilku złotych na nabożeństwo za duszę śp. Zagórskiego. —

W dniu 30. sierpnia b r. odbyło się w Zadzielu obywatelskie zebranie poświęcone kwestji żydowskiej a zwołane z inicjatywy miejscowej placówki „Młodych O. W. P. Referat p. t. „Niebezpieczeństwo żydowskie w Polsce wygłosił inż. Wielkopolski ze Śląska. —

W dyskusji przemawiali pp Paweł Gołczyniak, Józef Gowin i inni. —

Stryszawa pow. Maków

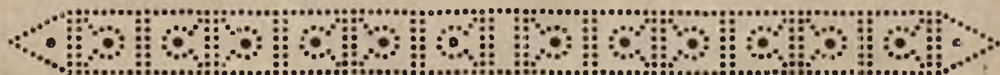
Z inicjatywy placówki „Młodych" OWP. w Suchej odbyło się tutaj zebranie reorganizacyjne placówki, pod przewodnictwem, Kol. Franciszka Surzyla. Przemówienia na temat obecnej sytuacji i obowiązków członków OWP. wygłosili pp. Kol Franciszek Kołacz, kierownik placówki z Suchej i Kol. Franciszek Siwiec, Wicekierownik tejże. W dyskusji przemawiali Kol. Sikora i Surzyn. Okrzykiem na cześć Wielkiej Polski zebranie zostało zakończone.

Wspomnienie pośmiertne.

Placówkę Obozu Wielkiej Polski w Pietrzykowcach k/Żywca opuścił już drugi członek w tym roku przez przedwczesny zgon. Ostatnio zmarł skarbnik placówki kol. Wilhelm Dobija którego członkowie placówki gremjalnie zebrani na pogrzebie odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku, wyrażając Ojcu zmarłego głębokie współczucie.

Niech Mu ziemia polska lekką będzie!

—0—



Czyś uiścił prenumeratę

za rok 1931?

a przedpłatę na rok 1932?



O KWESTJI ROBOTNICZEJ.

Idea Wszechpolska — idea O. W. P. — to idee, które w samej swojej nazwie już rzucają hasło wzniosłe i potężne: miłości wszystkich obywateli rodaków, wszystkich polaków bez różnicy klas i hierarchij społecznych, — miłości wszystkich, jako nierozdzielnej, organicznej części tego, co nazywamy Ojczyzną. I dlatego może właśnie — idea ta obcą jest wielu — zwłaszcza tym, którzy nie dorośli jeszcze do zrozumienia pojęcia Narodu, jako nierozdzielnej, samoistnej całości — tym, którzy nie potrafią wyjść poza obręb własnych ciasnych, małostkowych interesów i którzy z egoizmu nie potrafią poświęcić dla dobra Narodu najmniejszego przywileju—zrzec się najdrobniejszej korzyści. Nacjonalizm wyklucza walkę klas — sprowadza wszelkie tego rodzaju zatargi na drogę pokojowego, a racjonalnego załatwienia — z możliwie największym maksimum satysfakcji dla obu stron. Ale ponad interesem osobistem panuje bezwględnie dobro Narodu.

I w związku z tem wyłania się szereg zagadnień, nad któremi należałoby się głebiej zastanowić, przemyśleć je i dać rozwiązanie, możliwie najprostsze i najżywotniejsze t. j. rozwiązanie które możnaby było oblec w formę pewnych i praktycznych wskazań, wiodących do jasnego celu: do urzeczywistnienia idei Wielkiej Polski. Nie chodzi tu o teorję. Nie chodzi o tworzenie nowych poglądów i koncepcyj — ale o praktyczne rozwiązanie zagadnienia. Jakie są nasze zapatrywania na kwestję robotniczą i jak my ją rozumiemy każdy jasno sobie zdaje z tego sprawę. — Teraz chodzi o czyn. I tu stajemy wobec niewiadomej — pod którą podstawia się dowolne wartości — niestety — nie zawsze trafne.

Rozumiemy, że Polacy w Polsce — stanowiąc 70 proc. jej mieszkańców winni stworzyć jednolity, karny front narodowy, dla którego poza dobrem Narodu nie istniały żadne korzyści osobiste — i osobiste ambicje. Rozumiemy, że tereny zorganizowane przy czerwonym zsztandarze — przepojone międzynarodowemi surogatami uczuć wszechludzkich — wszechrobotniczych — musimy zdobyć — opanować i dać im nową ideę potężniejszą i żywotniejszą — nie naruszając zdobytych przez nią praw i przywilejów — ale nieubłaganie trzebiąc chwasty niskiej, niegodnej człowieka nienawiści klasowej.

Polski robotnik — nie karmiony trucizną marksizmi, to element zdrowy, patrjotyczny i ofiarny — to Polak duszą i sercem — dobry, gorący katolik, przywiązany do mowy i ziemi ojczystej i do tradycji narodowej. Ale zdajmy sobie sprawę z tego, że dziś od dziecka przebywając w dusznej atmosferze Domów Robotniczych, te walory naturalne zatraca, a ferment socjalizmu

przekształca je w dziką nieufność do tych, którzy mają białe ręce i czyste kołnierzyki, a nie noszą czerwonej krawatki. I właśnie obowiązkiem naszym jest ten brak zaufania i niejednokrotnie nienawiść — przełamać i wyjaśnić mu, że ten „pan“ to nie jego wróg, nie ów „burżuj“ znienawidzony, przybierający postać djabła, którym się straszyło dzieci — ale taki sam robotnik, jak i on — tylko pracujący w innych warunkach i na innej niwie przy pomocy innych narzędzi. —

Z drugiej strony zaś obowiązkiem naszym — to praca wśród tych, którzy z pracy czarnych rąk robotniczych żyją, To walka o przyznanie temu „czarnemu motłochowi“ praw człowieka, myślącej i czującej duszy przez tych, którzy zwykli widzieć w nim tylko zwierzę pociągowe niebezpieczne o tyle, o ile urządza strajk.

Musimy sobie zdać sprawę z tego, że kwestja robotnicza w związku z zagadnieniem bytu narodowego — tak szczęśliwie rozwiązana przez Mussoliniego — dla nas — polskich nacjonalistów powinna być jedną z najważniejszych, jedną z tych, które powinniśmy forsować całą siłą pary, obliczając wyniki pracy nie na rok czy dwa — ale na przyszłość całą, budując gmach nowy na terenach nowych — od fundamentów — zdobywając duszę za duszą i dając im światło i zrozumienie.

I tu musimy iść nie tą utartą drogą przez socjalistycznych krzykaczy — drogą tumanienia mas na wiecach i uniwersytetach robotniczych — ale drogą racjonalnej oświaty i podnoszenia poziomu etycznego i kulturalnego — drogą wszczepiania im w duszę przekonania, że Polska dla Polaków — a komu się nie podoba — i ktoby chciał inaczej — to fora ze dwora.

Do pracy jednak w tym kierunku nie można się zabierać bez odpowiedniego przygotowania — po dyletancku, gdyż przy najlepszych nawet chęciach — na pewnych terenach można sprawę na długi czas zaprzepaścić. Nie można przystępować do tej pracy bez pewnego zgóry planu — szczegółowo — obmyślonego i opracowanego. Nie chodzi tu bowiem o chwilowe „sezonowe“ pozyskanie kilku głosów dla celów partyjnych — ale o zdobycie całej warstwy społecznej dla wielkiej idei — dla wielkiego celu.

Bezsprzecznie praca wdzięczna — i dla młodych, pełnych zapału ideowych jednostek — ponętna. Ale powiadam brak nam na tym polu doświadczenia i odpowiedniego przygotowania i przez to popełnia się nie raz błędy.

Jednak — „Kraków nie odrazu zbudowano.“ Mamy nad innemi tę wyższość, że kierujemy się pobudkami czysto ideowemi — i że w pracy naszej nie gra roli interes osobisty. — Ufajmy więc w nasze siły — a zwyciężymy. — „Audaces fortuna iuvat.“

Józef Toczyski.

Z działalności
Krakowskiego Wydziału Okręg. »Młodych«.

Piątego grudnia Placówka Grodzka w Krakowie obchodziła uroczyście pięciolecie istnienia O. W. P. Kierownik Placówki kol. Nisner złożył raport Kol. pos. Bieleckiemu cz. wydz. wykonawczego, który następnie w doskonale ujętym w godzinnym referacie omówił ostatnie zajścia antyżydowskie, ogólną sytuację polityczną oraz cele i zadania Obozu. Kolega Bielecki zwrócił szczególną uwagę na zalew wyższych uczelni przez element żydowski i pomoc, jaką okazują im organizacje sanacyjne i rząd. Tego rodzaju akcja zmusza społeczeństwo do samoobrony. Do tej akcji powołani są wszyscy, którzy czują się Polakami — zakończył koi. Bielecki.

W drugiej części zebrania nastąpiła uroczysta dekoracja osiemnastu członków — Mieczami Chrobrego przyjęcie czterdziestu nowych kandydatów. Zebranie zakończono okrzykiem na cześć Romana Dmowskiego i Obozu Wielkiej Polski.

Krakowska Placówka Grodzka została ostatnio przeorganizowana, utworzono specjalne sekcje studentów W. S. H. i Akademji Górniczej. Ta ostatnia, bardzo liczna i zwarta — wykazuje ogromną żywotność i ruchliwość. Ostatnio urządziła ona bal — Barbarkę Górniczą —. Przepełnione sale Obozu świadczyły najlepiej o współżyciu towarzyskiem członków. Bawiono się wesoło do białego rana.

Nominacje: Kierownik Wydziału Województwa krakowskiego, kol. mgr. Stefanko — mianował kol. Stanisława Mianowskiego — referentem wojewódzkim prasy i propagandy.

Kol. A. Niedźwiedzkiego — referentem organizacyjnym Krak. Wydz. Gr. i kierownikiem sekcji górniczej. Kol. Haytę — jego zastępcą. Kierownikiem sekcji W. S. H. — został kol. Pietrusiński. Oprócz tego mianowano dziesięciu nowych kierowników piątek.

INSPEKCJE.

Zakopane

Odbyła się tu inspekcja placówki grodzkiej przez kolegów Nisnera i Mianowskiego, którzy wygłosili referaty. —

Omówiono sprawy organizacyjne i ideowe, przemawiało szereg mówców, sprecyzowano dalszą akcję antyżydowską. —

Dziwnem jest stanowisko policii tutejszej, która zażądała od ks. Mola jako prezesa honorowego S. M. K. i kierownictwa placówki O.W.P. aby akcji żydowskiej nie prowadzić i nie rozdawać ulotek informujących społeczeństwo o żydach. —

Dodać należy że ulotki te, wydane przez front gospodarczy były zupełnie legalne i jako takie rozdawane w szeregu miejscowości woj. krakowskiego. —

Praca placówki zakopiańskiej, jest ogromnie utrudniona przez stałe szykany ze strony policji a w szczególności przez tajnego ajenta Wiśniewskiego, który często postępuje wbrew prawu, przeprowadzając n. p. rewizje na zebraniach zamkniętych O. W. P. bez żadnego upoważnienia. —

Placówka rozwija się jednak doskonale i rokuje jak najlepsze nadzieje gdyż łączy w swych szeregach wyborową młodzież góralską. —

Nowy Targ

Odbyło się tu zebranie placówki miejskiej i okolicznych wiejskich O. W. P.

Zebraniu przewodniczył kierownik kol. Suski.

Referaty wygłosili: kol, delegat Nisner i kierownik powiatowy Dr. Mech. —

Przemówienia mówców były entuzjastycznie oklaskiwane.

Zebranie zakończono Hymnem Młodych i okrzykiem na cześć O. W. P. —

Sucha

Odbyła się tu inspekcja kol. Nisnera delegata Wydz. Woj. kol. Nisner wygłosił referat p t. zadanie i cele O. W. P.

W czasie dyskusji poruszano opłakane stosunki ekonomiczne Polski bezrobocie, stosunki prawne i proces brzeski. —

Zebranie odbyło się pod nadzorem policji, która jednak do lokalu nie weszła, otoczyła jednak miejsce zebrania.

Wkrótce odbędzie się w Suchej rozprawa sądowa członka O. W. P. kol. Siwca, któremu zarzuca się, że określił Piłsudzkiego jako człowieka pomylonego i odpowiedzialnego za obecny kryzys w Polsce. —

Referent prasy i propagandy woj krakowskiego O. W. P. —

Stanisław Mianowski.

KOMUNIKAT PRASOWY
POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

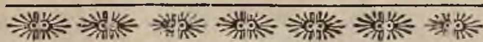
W listopadzie odbyło się w Sosnowcu zebranie przedstawicieli Inspektoratu Szkolnego, nauczycielstwa powiatu będzińskiego i zawierckiego, Zarządu Okręgowego i Kół Polskiej Macierzy Szkolnej zwołane przez Macierz Szkolną dla wspólnego omówienia akcji odczytowej na terenie powiatu będzińskiego. Zebranie otworzył prezes Zarządu Okręgowego Polskiej Macierzy Szkolnej p. Inż. Feliks Frycz, następnie Kierownik Wojewódzkiego Wydziału Oświaty Pozaszkolnej przy Kole Polskiej Macierzy Szkolnej w Kielcach, Ks. Stanisław Machowski, założył obszerne sprawozdanie z działalności Wydziału za ubiegłe siedem lat. Do końca kwietnia 1931 r. wygłoszono ogółem na terenie wszystkich powiatów 5737 odczytów przy udziale 479. 739 słuchaczy. Pomimo ciężkich warunków w jakich obecnie Wydział się znajduje, pomimo zmniejszenia ilości mechaników z 10-ciu na 5 ciu, frekwencja nie zmniejszyła się lecz przeciwnie stale wzrastała. Przy Wydziale działa stale Komisja Referatowa i wychodzi „Buletyn", w którym zabierają głos prelegenci. Mówca omówił szczegółowo organizację akcji, obowiązki mechaników, pomoce techniczne i środki reklamy. Po sprawozdaniu wywiązała się dyskusja, w której zabrali głos pp. Inspektor Szkolny, przedstawiciele nauczycielstwa i Macierzy. W zakończeniu p. prezes F. Frycz zaznaczył, że omawiany system wykładów, prowadzony przy pomocy mechaników objazdowych zainicjowanych przez Polską Macierz Szkolną i posiadający już własne cykle wydanych drukiem wykładów p. t. „Świat i ludzie" i „Prawda o Polsce" żywo zainteresował Czechosłowację i Rumunję.

Szkoły powszechne Macierzy na Polesiu.

Polski Zarząd Wojewódzki P. M. S. w Brześciu n/B. donosi, iż pomimo bardzo ciężkich warunków finansowych Polska Macierz Szkolna prowadzi na terenie Polesia 10 szkół powszechnych: w Lesznej, Terpiłowiczach i Zaościu pow Brzeskiego, w Bałandryczach pow. Drohiczyńskiego, w Saczkowiczach pow. Pińskiego, w Cmieniu i Mogilnie pow. Stolińskiego, w Łunińcu pow. Łuninieckiego i w Podosie pow. Prużańskiego.

Dnia 1 stycznia 1932 roku zosta-

ły uruchomione następujące szkoły powszechne: w Sucharwiczach pow. Brzeskiego, w Boszni pow. Drohiczyńskiego, w Perwiłoce pow, Kosowskiego i w Miłorelczycach pow. Pińskiego.



Najnowsze przesunięcie w B. B. W. R.

Mądre są w Sanacji wszelakie przesunięcia polityczne. Ostatnio w czasie odroczenia sesji Sejmu zamierzają pono sfery decydujące dokonać przesunięć w łonie samej nazwy B. B. W. R. Będzie ona brzmieć następująco: Wspólpartyjny Blok Bezpracy z Rządem.

S. K.

Przepisy partji Bebe dla posłów w Sejmie.

I.

Kto Opozycji dźwiga tło,
Za drzwi go!

II.

Kto Bebe spostponować rad
Nogą w zad!

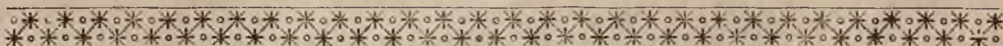
III.

Kto nie zmilkł, choć kazali mu
Za drzwi - lu!

IV.

Kto chce z Sanacją iść na nóż,
Siups i już!

„Mucha"



CZUWAJ DRUŻYNO!

Czuwaj Drużyno! Baczność' Równaj Krok!
Ku prawdzie, światłu zwróć swą myśl i wzrok!
— Niech żal, zwątpienie, serc ci nie toczy —
Radością życia niech błyszczą oczy!
Ukochaj szczerze Ojczysty nasz Kraj
Temu kto cierpi pomoc, radę daj —
— Niech łzy nie płyną . .
— Baczność Drużyno!

— Czuwaj Drużyno' Niech serc twoich dzwon
Szlachetnym myślom odpowiada w ton.
Niech cię zespoli praca w swym trudzie,
— Ty zbierzesz plony, czy inni ludzie:
— Młodość i Zapał stworzyć muszą Czyn,
W stali serc kuty, nie lepiony z glin!
— Czyny nie giną!
— Baczność Drużyno!

Janina Kamińska.

JOZEF MĄCZKA.
Kapral II. brygady.

PRZYSIĘGA.

Przysiągałem Tobie na cześć..
na honor — i na imię —
na honor — polskieh żołnierzy!
We krwi i harmat dymie

życie mi trzeba nieść,
i umrzeć, jako należy
za Twoje imię!

Przysiągłem Tobie na Sławę
na ojców pobojowiska
za zbroic relikwie rdzawe
i połamanych pałaszy —

na twe sztandary... zdobyte,
których szum w Kremlu wrogi łupem straszy —
na zgliszcza i popieliska,
z szubienicami krwawemi —

na te krwi krople, bagnetem przybite
do krzyża ziemi!

Przysiągałem Tobie na Królów Koronę
i na łachmany zhańbionych nędzarzy,
co szli ku Tobie w szkarłatach swej krwi,
że jako oni, do skończenia dni

bronić cię będę — cokolwiek się zdarzy...
Na matkę moją i na ojców cienie
i na łez onych dziewczęcych be zmiary,
że nie złamią ni łzy, ni wspomnienie,

gdy przyjdzie krwawej dopełnić ofiary..
A iż nie spoczną na żywot bezpieczny,
przysiągłem Tobie... na spoczynek wieczny!
I oto idę na śmierć — i na życie!

Przysiągłem Tobie na anielski huf —
gwiazdy na niebie i słońce w błękicie...
przysiągłem Tobie na duszę i Boga —
O ukochanie najczystsze mych snów

Ojczyzno droga!!!

Bogumin, w listopadzie 1915 r.

HEJ MŁODZI!

Hej młodzi! rwijmy łańcuchy
Na naszych barkach kajdany,
Z niemocy wypuśćmy duchy
Na śmiat szeroki — nieznany.

Rozwińmy swoim zapałem
Te serca co tkwią w gnuśności,
Wylećmy lotem wspaniałem
Orlim porywem młodości.

Precz z naszych szeregów zwątpienie,
Nam trzeba siły i ducha,
Przeżywać bóle, cierpienie,
Wyrość na dzielnego zucha.

Hej młodzi! sztandar rozwińmy,
Ponad głowami niech szumi,
Miłość braterską uczyńmy,
Miłość — gniew w sercu niech stłumi.

Miecz. Brzuchania

W obronie ziem naszych.

Lasy kominów dymem ziejące
Wysokie szyby kopalń podziemnych
I masy ludu w nich pracujące
Od dymu, węgla, o twarzach ciemnych.
Wszystko to obraz drogiego kąska,
Sercu mi Temu, Polskiego Śląska.

Zakusy wrogów wydrzeć nam chciały
Każdą piędź Śląska, Piastów dziedziny,
Ich szpony chciwe w pół go złamały,

I dotąd jeszcze kują w nim miny,
Chcąc jego resztę wydrzeć nam mocą
Pod polityki czarną nocą.

O wy Słowianów ciemiężyciele,
Wy nigdy syci krwi Teutoni,
Póki krew w żyłach, duch mieszka w ciele,
I póki Polak zdolny do broni,
I nasze znaki z Orłem sie błyszczą,
Nigdy się wasze marzenia z iszczą.

Nie damy Śląska, Pomorza,
Ani naruszyć skrawka granicy,
Polska ma zawsze sięgać do morza,
I tego ostrzem naszej szablicy
Osłaniać będziem przed wrogiem wszelkim,
Gdyż naród polski był, i jest wielkim.

Duch naszych przodków silny, wytrwały,
W bój nas powiedzie i do zwycięstwa.
Na zew Ojczyzny wstanie kraj cały,
Z ludem swym wieruym znanym już z męstwa
I będzie bronić praw swej wolności,
Którą okupił drogo, z miłości

Płowce i Grunwald, te pola chwały,
Gdzie koncerz polski się wyhartował,
Gdzie się krwią pruską zapłacić miały
Wszystkie te zdrady coć Zakon knował,
Niech ich upomną, zegną im głowy,
Niech lwa nie ruszą, czynem, ni słowy.

Stanisław Paleczny.

Tarnawa, pow. Wadowice,

Na fundusz prasowy przesłali:

Artur Simon Drohobycz — 5 zł.
Papla Franciszek, Komornice, — 1 zł.

Obramowanie obrazów i najtańsza sprzedaż
szkła, porcelany, lamp i obrazów
HUGONA BUDILA
w BIAŁEJ ul. Główna 30

Serdeczne życzenia noworoczne składa P. T. Klijentom

Karol Ehrehöfer

Bielsko, ul. 3-go Maja 9

restauracja.

Echa Leśne

Czasopismo Ilustrowane – VIII rok istnienia

Organ Związku Zawodowego Leśników Rzeczypospolitej Polskiej

pod redakcją
LEONARDA CHOCIŁOWSKIEGO

DZIAŁY: leśny, handlowo-gospodarczy, powieść, nowele, poezje, feljetony wybitnych autorów polskich. Bogato ilustrowana rubryka sportowa, radjowa, automobilowa, niwy leśnej, ze świata Wiadomosci i artykuły z przyrody i techniki oraz popularno-naukowe. Żywy i wszechstronnie ilustrowany przegląd wydarzeń życia polskiego i zagranicznego. Dział rozrywek umysłowych i humoru oraz kącik dla Pań.

Dodatki: „Echa Łowieckie" i „Niwa Leśna".

Estetyczne, bogate w ilustracje i aktualną treść czasopismo, poświęcone propagandzie leśnictwa polskiego w kraju i zagranicą.

Prenumerata roczna tylko **zł. 14.** Redakcja i Administracja:
Warszawa, Nowy Świat 36. KONTO w P. K. O. Nr. 737.
Prospekty i numery okazowe na żądanie Sprzedaż we wszystkich kioskach.

Dom sportowy
R. NERLICH
BIELSKO, ul. 3-go Maja tel. 1934

BROŃ myśliwska i sportowa
AMUNICJA.
ARTYKUŁY myśliwskie i do rybołówstwa.
PRZYBORY i ekwipunek do turystyki, sportu letniego i zimowego.

KSIĘGARNIA
Józefa Jurczyka
w BIAŁEJ ul Główna 29

Posiada zawsze na składzie: Książki dla młodzieży, powieści różnych autorów, sztuki teatralne, książki pedagogiczne, rolnicze, gospodarskie, lekarskie i techniczne, książki do nabożeństwa — wszelkie przybory kancelaryjne, do pisania, — rysowania, malowania i szkolne. —
Wielki wybór! — Ceny umiarkowane!

„ARMJA POLSKA WE FRANCJI"
(Dzieje wojsk Generała HALLERA na obczyźnie)
opracował i zebrał
Józef Sierociński
Do nabycia we wszystkich księgarniach i u autora.
Adres: JÓZEF SIEROCIŃSKI,
Warszawa ul. Piękna 44.
Dzieło powyższe powinno się znaleźć w ręku każdego hallerczyka i każdego uczestnika wojny światowej.

DRUKARNIA R. HOFFMANNA

dostarcza wszelkie druki dla użytku familijnego, towarzystw, przemysłu, handlu, szkół, urzędów państwowych i gminnych,

a mianowicie:

wizytówki, zaproszenia, zawiadomienia zaręczynowe i ślubne, karty z życzeniami, klepsydry, legitymacje członkowskie, statuty, ulotki, afisze, formularze, kartoteki, książki handlowe, prospekty, katalogi, listy firmowe, rachunki, koperty, pocztówki, karty polecające, broszury, jak wogóle wszelkie prace, wchodzące w zakres drukarstwa; wykonanie czyste i gustowne — jedno- i wielobarwne.

SZYBKO! **TANIO!**

INTROLIGATORNIA

przyjmuje wszelkie książki do oprawy i wykonuje je w jaknajkrótszym czasie, solidnie — po cenach konkurencyjnych.

ŻYWIEC, ul. Kościuszki Nr. 289 Lokal T. S. L.

WSZYSCY PIJĄ

STAROWIN

ŚLIWOWICY

WIŚNIAK NA MIODZIE

KONIAK MEDICINAL

fabryki likierów i gorzelni koniaku

Jerzego Jenknera

KAMIENICA — BIELSKO

Cena numeru 50 groszy

Prenumerata roczna . . . . 5.— zł.
półroczna . . . . 3.— „
kwartalna . . . . 1.50 „

Numer konta w Pocztowej Kasie Oszczędności 181.194

CENA OGŁOSZEŃ:

Strona 120 zł. — 1/2 strony 60 zł. — 1/4 strony 30 zł. — 1/8 strony 15 zł. — 1/16 str. 10 zł. w tekście o 100 % droższe.

Rękopisów Redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo zmian.

Redaktor Naczelny i Wydawca: Edward Jan Zajączek. Redaktor Odpowiedzialny: Franciszek Pyclik
Druk. Zakł. Graf. „ZIEMIA SIERADZKA" w Sieradzu

Książki szkolne
i beletrystyczne.
Książki rolnicze
oraz gospodarcze
Artykuły biurowe.
Księgi handlowe
i kopiowe.
Dzienniki ameryk.
Taśmy i przybory do
maszyn do pisania.
Szapirografy i hektografy.
Dla Biur Techn.:
Papiery Rysunkowe
szkicowe, milimetr.
i światłoczułe.
Kalki papierowe
i płócienne.
Tusze, podziałki
i suwacze.

Rudolf FARUZEL

SKŁAD

TOWARÓW PIŚMIENNYCH
i KSIĄŻEK SZKOLNYCH

w Żywcu

ul. Kościuszki 329.

TELEFON 85.

Przybory precyzyjne
Wieczne
pióra złote
Marathon Waterman
i inne.

Ozdobne papiery
listowe, albumy,
upominki i t. p.

Teki i Portfele

Zabawki dziecinne

Obrazy religijne,
historyczne i t. p.

Oprawianie
obrazów w ramy.

Księgarnia św. Wojciecha

poleca ze swych wydawnictw ostatnich
2 książki charakteryzujace działalność
żydostwa i masonerji w Polsce.

K. WYBRANOWSKI

DZIEDZICTWO

POWIEŚĆ

Str. 381 Cena zł. 10

J STARZENCZYK

ZWYCIĘSKIE LILJE

POWIEŚĆ DLA MŁODZIEŻY z ilustr.

Str. 495 Cena zł. 10

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

Zacharias Stanisław — Żywiec — ul. Kościuszki Nr. 377

Skład materjałów piśmiennych i przyborów
kancelaryjnych.

Ceny przystępne. — — — Obsługa solidna.

OPRAWA OBRAZÓW.

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

ARCYKSIĄŻĘCY BROWAR W ŻYWCU

założony w roku 1856 — poleca swoje piwa:

„ZDRÓJ"

„MARCOWE"

„PORTER"

„ALE"

Piwa te, wyrabiane z najlepszych surowców, cieszą się wielkim zbytem w całej Polsce, a nawet zagranicą.

Jako specjalność wyrabia Browar piwo **„PORTER"** uznane przez lekarzy jako doskonały środek odżywczy dla chorych i rekonwalescentów, a przewyższające swoją jakością i dobrocią wszelkie podobne wyroby krajowe i zagraniczne.

Reprezentacje prawie we wszystkich miastach Polski.

Na okręg Cieszyński Arcyksiążęcy Browar posiada zastępstwo swoje w SKOCZOWIE oraz w BIELSKU, przy ul. Kolejowej 13.